



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

EXPRESS WIECZORNY

Al. Jerozolimskie 12, 127
02-017 Warszawa

Nr 250 z dn. 24 / 28 -12-86

665 W Teatrze Studio

Na sylwestra z Woody Allenem zaprasza Adam Hanuszkiewicz

SYLWESTER z Woody Allenem! Tęgo jeszcze nie było. Spotkanie przygotowuje Teatr Studio, gdzie 31 bm. odbędzie się polska prapremiera sztuki „Zagraj to jeszcze raz”, oczywiście Woody Allena, w reżyserii Adama Hanuszkiewicza.

— To Pana kolejny sylwestrowy prezent dla publiczności. Ale już nie klasyka. Sama współczesność.

— Tak przestraszyłem swoich przyjaciół „Woyzeckiem”, że chcą przeprosić Woody Allena.

— I to jedyny powód zajęcia się autorem z Manhattanu?

— Jest smutno, ciężko, ludzie są zmęczeni.

— A dzięki niemu będzie zabawniej, śmieszniej?

(Dokończenie na str. 2)



Adam Hanuszkiewicz z aktorami w czasie jednej z ostatnich prób
Fot. Andrzej Marzec

Sylwester z Woody Allenem

(Dokończenie ze str. 1)

— O tyle, o ile komedia dzisiaj może być śmieszna. Komedia Woody Allena są wesołe, ale przez to ogromnie smutne, smutkiem metafizycznym. I myślę, że są one również ogromnym krokiem naprzód w pewnym typie komedii, budowanych jakoby na innej wrażliwości. Allen przeobraża na poetyckie to, co do tej pory za poetyckie nie uchodziło, poszerza sferę naszej wrażliwości i poczucia humoru o rejony nie ruszane dotąd przez komedie. Jest to Chaplin naszych czasów. On uwielbia Czechow i jest to Czechow prawidłowo przeczytany, tak jak naprawdę jest w tekście. Gdybym miał do dyspozycji Woody Allena, obsadziłbym go w Płatonowie i byłby genialny.

— Jest bardzo amerykański.

— Nie. Bardzo ludzki i też bardzo „polski. Kto u nas kojarzy mi się z Allenem... Myślę — Jeremi Przybora, Stanisław Jerzy Lec, Stanisław Dygat i Szaniawski w Profesorze Tutcie. To ten krag, to podobna wrażliwość.

— Co zatem będzie amerykańskie na scenie Studio?

— Standardy śpiewane po angielsku, jedyny kolor lokalny.

— Widział Pan z pewnością wiele filmów Woody Allena, czy to utrudniło, czy ułatwiło pracę?

— To nie ma większego znaczenia. Ja w końcu robię spektakl z Gabrysią Kownacką, Wojtkiem Malajką. I tak jak tekst został przetłumaczony na polski, tak Woody Allena tłumaczę na Malajkę, co nie znaczy broń Boże, że będzie udawał Allena, jest to zadanie nie do zrealizowania.

Dodajmy, autorami tłumaczenia są Grażyna Dyksińska i Jerzy Siemasz, scenografię zaprojektowała Krystyna Kamler, a o stronę muzyczną zadbała Irena Kluk-Drozdowska. Obok Gabrieli Kownackiej i Wojciecha Malajkę zobaczymy m.in. Monikę Switaj, Mirosława Guzowskię, Waldemara Kownackiego.

MK